

Sygn. akt IV CZ 44/18

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku J. P.
przy uczestnictwie B. W.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 października 2018 r.,
zażalenia uczestniczki postępowania
na postanowienie Sądu Okręgowego w G.
z dnia 3 października 2017 r., sygn. akt III Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w
orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 października 2017 r. Sąd Okręgowy w G. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 1 sierpnia 2016 r. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W motywach rozstrzygnięcia stwierdził, że Sąd pierwszej instancji, nie miał podstaw do umorzenia postępowania w zakresie nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny w postaci środków zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej. Staął na stanowisku, że analiza oświadczeń

wnioskodawcy nie potwierdza, by cofnął on swój wniosek o rozliczenie nakładów w tym zakresie. Wprawdzie oświadczenia wnioskodawcy odnośnie do częściowego cofnięcia wniosku pozostawały niejasne, ale rzeczą Sądu, było wyjaśnienie, w jakiej części, są one podtrzymywane.

Sąd pierwszej instancji dopuścił się również uchybień związanych ze sposobem rozliczenia nakładów, dokonując ich waloryzacji w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia. W konsekwencji, nie ustalił ułamkowego stosunku tych nakładów do wartości rynkowej rzeczy należących do majątku wspólnego i nie odniósł tej wielkości do ich wartości z daty podziału. Ponadto, dokonał rozliczenia nakładu polegającego na przekazaniu środków pieniężnych bratu uczestniczki sprzecznie z wiążącym go stanowiskiem Sądu Okręgowego, uchylającym uprzednio wydane postanowienie. Sąd Okręgowy podkreślił, że pierwotnie rozważał możliwość poprawienia uchybień popełnionych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, ale ich ilość i skala uzasadniała przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd drugiej instancji wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien w pierwszej kolejności prawidłowo ustalić, jakie żądania uczestnicy zgłosili w zakresie rozliczenia nakładów. W dalszej kolejności, w zależności od składanych w toku postępowania wniosków, dokonać rozliczenia nakładów, według reguł dotyczących podziału majątku.

W zażaleniu na to postanowienie uczestniczka postępowania B. W. zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie, w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, art. 567 § 1 w zw. z art. 321 § 1 i art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niedostrzeżenie, że z zebranego materiału dowodowego i oświadczeń wnioskodawcy w postaci protokołów posiedzenia przed Sądem Rejonowym w G. z dnia 25 lipca 2016 r. i z dnia 4 lipca 2013 r. oraz pism procesowych wnioskodawcy z dnia 21 marca 2011 r. i z dnia 31 marca 2011 r., wprost wynika cofnięcie jego żądania o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny związanych ze środkami zgromadzonymi na książeczce mieszkaniowej, a w konsekwencji Sąd Rejonowy nie mógł orzec ponad przedmiot żądań wnioskodawcy zgłoszonych w toku postępowania o podział majątku wspólnego.

Uzupełniając zażalenie, skarżąca zarzuciła naruszenie art. 379 pkt 3 w zw. z art. 366 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy w części dotyczącej punktu VII postanowienia Sądu Rejonowego, tj. w przedmiocie umorzenia postępowania i następczego uznania, że nie rozpoznano istoty sprawy, podczas gdy ta część postanowienia była zaskarżalna zażaleniem w trybie art. 394 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w terminie 7 dni od doręczenia wnioskodawcy postanowienia z uzasadnieniem, czyli do dnia 1 września 2016 r., a środek zaskarżenia w tym zakresie został złożony w dniu 2 września 2016 r. i powinien zostać odrzucony w tej części, jako złożony po terminie, co skutkowało rozpoznaniem apelacji w części dotyczącej prawomocnego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O wydatkach i nakładach poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty sąd dokonujący podziału majątku orzeka z urzędu, natomiast o nakładach i wydatkach poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny na wniosek (art. 45 § 1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 567 § 1 k.p.c.). Umorzenie postępowania w przedmiocie roszczenia o rozliczenie nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny, podlegało zatem ogólnym regułom rządzącym rozstrzyganiem tego rodzaju roszczeń w procesie.

Sąd Rejonowy zawarł jednak rozstrzygnięcie proceduralne dotyczące umorzenia postępowania w punkcie VII postanowienia orzekającego, co do istoty sprawy. Orzeczenie sądu rozstrzygające w innym przedmiocie niż meritum sprawy, jest w istocie postanowieniem proceduralnym, choćby było zamieszczone w orzeczeniu, jako jeden z punktów jego sentencji. W takiej sytuacji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że objęcie orzeczeniem, co do istoty sprawy (wyrokiem) postanowienia proceduralnego o częściowym umorzeniu postępowania, nie powoduje utraty przez nie konstrukcyjnej odrębności, polegającej na zróżnicowaniu sposobu zaskarżania. Postanowienie takie, mimo zamieszczenia go w wyroku (postanowieniu, co do istoty sprawy) jest zaskarżalne zażaleniem, ponieważ zalicza się do kategorii postanowień kończących postępowanie w sprawie. Zaskarżenie zawartego w postanowieniu, co do istoty

sprawy (wyroku) postanowienia proceduralnego apelacją, podlega rozpoznaniu, jako zażalenie.

Wbrew jednak stanowisku skarżącej, nie ulega ono wówczas odrzuceniu, z powodu nie dochowania terminu do wniesienia zażalenia (art. 394 § 2 w zw. z 13 § 2 k.p.c.). Jeżeli strona dostosowała środek zaskarżenia do przyjętej przez sąd formy orzeczenia i - jak w rozpoznawanym przypadku - zamiast zażalenia złożyła apelację, to środek ten uznawany jest za terminowo wniesiony. Strona działając w zaufaniu do sądu nie może ponosić ujemnych skutków jego omyłki, o ile tylko wniosła środek zaskarżenia w terminie wymaganym dla środka zaskarżenia, który błędnie uznała za właściwy (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1972 r., III CZP 27/71, OSNC 1973, nr 1, poz. 1 i z dnia 11 października 1995 r., III CZP 138/95, OSNC 1996, nr 2, poz. 20 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., II CZ 21/15, nie publ., z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 229/13, nie publ., i z dnia 8 sierpnia 2012 r., III CZ 55/12, nie publ.). Zarzut naruszenia art. 379 pkt 3 w zw. z art. 366 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należało, zatem uznać za chybiony.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że kognicja Sądu Najwyższego, jako sądu rozpoznającego zażalenie na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wąska, ograniczając się wyłącznie do ustalenia, czy istniały procesowe podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego czy też sąd odwoławczy popełnił błąd przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej jednej z podstaw orzeczenia kasatoryjnego i poszukiwał podstaw uchylenia orzeczenia poza katalogiem wskazanym w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpatrując zażalenie weryfikuje jedynie, czy doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), bądź też czy miała miejsce nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Zażalenie nie jest natomiast środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego, co do meritum (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014r., nr A, poz. 4 i z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, nie publ.).

Zarzuty naruszenia art. 567 § 1 w zw. z art. 321§ 1 i art. 233 § 1 w zw. z 13 § 2 k.p.c. dotyczące błędnego, zdaniem skarżącej, przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawca nie cofnął wniosku o rozliczenie nakładów związanych ze środkami zgromadzonymi na książeczce mieszkaniowej, uchylają się, zatem spod kontroli Sądu Najwyższego, jako nie uwzględniające wąskiego zakresu kognicji tego Sądu. Z tych samych względów nie może również podlegać badaniu, czy wyżej wymienione nakłady zostały przez wnioskodawcę rzeczywiście wydatkowane na majątek wspólny.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony, przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości) nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym. Wielokrotnie również wyjaśniano, że nierozpoznanie istoty sprawy, nie jest równoznaczne z niedokładnościami postępowania, polegającymi na tym, że sąd pierwszej instancji, nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CZ 16/15, nie publ. oraz z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 45/15, nie publ.).

Argumentacja Sądu Okręgowego i jego zalecenia, co do dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy w przedstawionym rozumieniu tego pojęcia. W analizowanej sprawie Sąd pierwszej instancji orzekł o wniosku o podział majątku wspólnego dokonując ustalenia składu tego majątku, określając jego wartość, ustalając, jakich nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki dokonali byli małżonkowie, jakich nakładów dokonała uczestniczka na majątek wspólny, dokonał podziału majątku, zasądził spłaty, oddalił wnioski w pozostałym zakresie, w tym w odniesieniu do żądania ustalenia nierównych udziałów i umorzył postępowanie w zakresie cofniętych wniosków.

To, że w ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy przyjął błędną metodologię rozliczenia nakładów, nie wyjaśnił czy wnioskodawca istotnie cofnął wniosek o rozliczenie nakładów z ksiąteczki mieszkaniowej i nie rozliczył tych nakładów oraz nie dostosował się w pełnym zakresie do regulacji art. 386 § 6 k.p.c. nie oznacza, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy. W postępowaniu apelacyjnym, które - jak wskazano wyżej ma charakter merytoryczny - winny zostać przeprowadzone wszelkie istotne, zdaniem Sądu drugiej instancji czynności, tj. wyjaśnienie czy doszło do cofnięcia wniosku, a jeśli to nie nastąpiło, rozliczenie pominiętych przez Sąd Rejonowy nakładów, zastosowanie prawidłowej metody rozliczenia nakładów oraz uwzględnienie stanowiska Sądu Okręgowego uprzednio rozpoznającego sprawę, w takim zakresie, w jakim w przekonaniu Sądu drugiej instancji, było ono wiążące.

Odmienne ocena prawna, nawet, jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że - zdaniem sądu drugiej instancji - istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś wypadku sąd odwoławczy zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne.

Oceny tej nie zmienia, akcentowane przez Sąd Okręgowy, zagadnienie umorzenia postępowania w zakresie cofniętego wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny (punkt VII).

Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Okręgowy nie przesądził stanowczo, że do cofnięcia tego nie doszło wskazując, że wymaga to wyjaśnienia. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie by Sąd drugiej instancji samodzielnie rozstrzygnął tę kwestię, co mogło nastąpić w trakcie trzech rozpraw odwoławczych, w których wnioskodawca i jego pełnomocnik brali udział (k. 2506, 2691, 2802). Ponadto, Sąd Rejonowy mimo umorzenia postępowania, w przedmiocie nakładów zgłoszonych przez wnioskodawcę do rozliczenia, poczynił ustalenia faktyczne dotyczące tych nakładów, wskazał dowody stanowiące podstawę ich poczynienia, a nawet określił sposób ich rozliczenia. Brak jest zatem jakichkolwiek przeszkód, by Sąd odwoławczy, jako sąd merytoryczny poczynił w tym zakresie uzupełniające ustalenia faktyczne i właściwie zastosował prawo materialne.

Zauważenia również wymaga, że postępowanie toczy się już dwanaście lat, a pierwsze postanowienie działowe wydane 11 lipca 2013 r. zostało uchylone postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 4 grudnia 2013 r. Ponadto, Sąd drugiej instancji, orzekając na skutek apelacji obu stron, trafnie pierwotnie przyjmując, że wadliwości postępowania pierwszoinstancyjnego nie uzasadniają wydania orzeczenia kasatoryjnego, przystąpił do merytorycznego rozpoznania sprawy, dopuszczając dowód z uzupełniającej opinii biegłej z zakresu wyceny nieruchomości, wysłuchując biegłą w przedmiocie sporządzoną w postępowaniu apelacyjnym opinią i oddalając dalsze wnioski dowodowe.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił zgodnie z art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

jw